

ZE ZBIORÓW ARCHIWU
W KRAK

SYGNATURA ...SAK...
WSZELKIE PRAWA

SAK_r 974 , K 210/49

11 str

PROTOKÓŁ

przesłuchania świadka

Plesna d , dnia 2. sierpnia 1948 r. o godz. 19.
ja Bidus ^{miejscowość} Władysław z Posterunku M.O. w Plesnej
działając na mocy: art. 245 K.P.K.

1. polecenia ob. Wiceprokuratora III Rejonu Prokuratury Sadu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 23. 7. 1948 r. L. 5. 8. 1948
wydanego na podstawie art. 20 przew. wpraw. K. P. K.,
2. art. 257 K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu przez zachowując formalności wymienione w art. 235—240, 258 i 259 K. P. K.,
3. przy udziale protokolanta,
4. w obecności świadków

5. których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchiłem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

6. ważności przysięgi, złożył przepisana przysięgę.
7. prawie odmowy zeznań, z przyczyn wymienionych w art. 104 K. P. K.,
8. odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 104 K. P. K., oświadczył:
nazywam się Pękała Tadeusz
imiona rodziców Henryk i Karolina
wiek 32 urodz. 6. XII. 1916 w Łowczowku
wyznanie rym-kat. z zawodu Milicjant
zam. w Posterunek M.O. w Plesnej

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje:

Pod koniec 1944 roku miesiącu grudniu dostałem wezwanie doręczone przez. Sołtysa Komopki podpisane przez b. Komendanta Posterunku P.P. w Plesnej abym się natychmiast zgłosił na tut. Posterunku gdzie niebyłoby ujęte w jakiej sprawie.

Po zgłoszeniu się na Posterunku P.P. w Plesnej pełniący w ten czas obowiązki Komendanta Posterunku Truchan zarzucił mi wałesanie się i nie biorący udziału w żadnej pracy skutkiem czego musi mnie odesłać do obozu karnego. Ja się legitymowałem z jakich powodów to tenże Truchan uderzył mnie kolbą karabinu w twarz do tego stopnia aż przewruciłem się na podłogę. Truchan w ten czas naładował do karabinu 5 naboji kszyczał na mnie aż się zarwał na nogi przystawił karabin do głowy kazał zejść do tymczasowego aresztu gdzie siedziałem 24 godzin. Na drugi dzień posterunkowy Sajdak Jan odprowadził mnie skutego do arbeitsantu w Tarnobrzegu gdzie z miejsca zostałem zwolniony.

Po upływie trzech tygodni spowrotem otrzymałem takiesamo wezwanie przez Posterunek P.P. w Plesnej i po chwili zgłoszenia się Truchan i Gawron Jan zrobili mnie załadnikami, którzy obydwaj odznajmili mi

Verte

ze jak sie cos stanie w terenie to zostanie rostrzelany przez Niemcow
oraz kazali mi sie zglaszac raz w tygodniu na Posterunku w celu meldow
sie i dawanie znać o stanie bezpieczenstwa w terenie mialo to na celu
zlikwidowania organizacji podziemnych do ktorych specjalnie mnie nast
lecz ja na Posterunku meldowalem sie przez okres dwa miesiace, wiedza
o silach organizacji podziemnych i juz sformulowanych jako partyzantka
A.K. nie zameldowalem o tym na Posterunku ani raz, dopiero gdy sie cos
stalo w terenie przestalem sie meldowac na Posterunku P.P.w Plesnej
skutkiem czego zostalem poszukiwany przez tenze Posterunek, chodzili za
mna Truchan i Biel i mowili w domu zeby sie zglosic na Posterunku.

Zaznaczam ze to byla robota specjalnie skutecznie nastawiona przez
miejscowy Posterunek Truchana, Sajdaka Jana poniewaz wiedzieli ze
organizacja podziemna prowadzi sabotaz na pociagach a ja jestem nie
zamieszkały najblizej stacji kolejowej Zowezowek-Plesna i z tego
powodu zrobiono mnie zakladnikiem abym o wszystkich przejazdach meld
Sajdak Jan powiedzial ze tych wszystkich co mieszkaja koło stacji
jezeli nie beda tego rodzaju dawac meldunkow to wszystkich powywozi
do Niemiec. Wyzej wymienieni skutecznie walezyli i zastepowali
5 kolumnę dowodem czego Truchan zastrzeli zyda ktory poprzednio byl
zatrzymany przez Posterunek P.P.w Plesnej rzekomo kazano mu uciekac

i Truchan koło Wojcieka Jana strzelil do niego z pistoletu natomiast
drugi oprawca Sajdak Jan na za soba smierci Hondo Stanisława i cygana
ktorego zastrzelil w Szczepanowiecach. Zyd zabity przez Truchana zost
obrabowany do kaleson a wezwani do odtransportowania do Tuchowa
cich Franciszek, Gustaw Wojtowicz i Tekala Zdzisław z Plesnej
Zaznaczam ze pierwsze strzaly do zyda wydal Truchan co zaczeli do tego
strzelac inni posterunkowi lecz ostatni strzal z pistoletu dal sam Tru

Zyd ktory zostal zabity zamieszkiwal w Woznicznej u Broszka Jana byl
bogaty nazwiska jego nie znam ukrywaj sie chwiliowo u Janroga Jozefa
Po smierci Posterunek P.P.z Plesnej zrabowal wszystkie jego rzeczy
Niemcy w tej sprawie nie brali zadnego udzialu. Mialo to miejsce w roku
1944 Komendantem tegoz Posterunku byl Gwron Jan obecnie zam. w Plesnej
Na tym protokół zakonczono i przed podpisaniem odczytano.

Przesluchal

Zeznal

Jidui Wladyslaw plent.

Jan F. B. T.

Imie

Wie

Imie

Miej

Zaję

Wyz

Kara

Stosu

3

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

Protokół przesłuchania podejrzanego

Dn. 2 lipca 1949 r. w Tarnowie J. Pod prokurator
rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Tarnowie z siedzibą¹⁾
w — w osobie J. Pod prokuratora Mednickiego, Zb.
z udziałem Protokółanta Ziemianickiego, Zb. przy udziale
stron — na mocy art. 20 przep. wpraw. k.p.k.

przesłuchiwał niżej wymienionego jako podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art.
k.k., który po otrzymaniu wyjaśnienia, jakie przestępstwo jest mu zarzucane, zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Stanisław Truchan
(nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów)
Data urodzenia lub wiek 20.11.1901r
Imiona rodziców Grigor i Maria z Madejów
Miejsce zamieszkania Barnie ul. Wojsk. Polki 46 pow. Bereśne
Miejsce urodzenia Bogoniowice pow. Tarnob.
Obywatelstwo Polskie
Zajęcie prac. magazynu u Spółki. Samoj. Eksp. Barnie
(zajęcie rodziców u pełenich, zajęcie męża u mężatek)
Wykształcenie 5 kl. gimnazjum
Stan rodzinny rozmary berdiakowy
(wolny, żonaty itp. liczba dzieci i ich wiek)
Stan majątkowy bez majątku 176 morg. pola Bogoniowice
Służba wojskowa 5 pułk artylerii w dworze
Przynależność do RKU. Bereśne
Ordery i odznaczenia —
Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa —
(emerytalne, inwalidzkie itp.)
Stosunek do pokrzywdzonego —
Poprzednia karalność nie

¹⁾ Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

Nie 1) przyznaje się do winy, że w czasie okupacji jako Komendant
policji granatowej w Pleskiej pow. Zarząd policyjny na
zgodę władzy państwa niemieckiego brałem
udział 1) w rekrutowaniu Słanistów z Hondo

2) w odbieraniu z wyzwołań miejscowej ludności

3) w wynajmowaniu Polaków na roboty

4) w wynajmowaniu i biciu Polaków

oraz 5) w zabójstwie Żyda

W sprawie od punktu 1) wyjaśniam, że byłem w patrolu
z M. Sajdakiem i trzema policyjnymi nieposiadającymi
mi a następnie w poszukiwaniu w Słanistawie
Hondo podejrzanych o liczne kradzieże na drodze
miejscowych Polaków. Słanistaw Hondo został rozdany
przez M. Sajdakowi - ja zaś byłem oddalony od Sajdaka
około 300 m. Ten roboty Hondo miał bliższy kontakt
z niektórymi ludźmi i kilkakrotnie przy pomocy

W sprawie od punktu 2) wyjaśniam, że nigdy żadnej żywej
ludności nie odbierałem a na swoją obronę
mogę powołać świadków Antoniego i Słanistawę
Babachów z Pleskiej, M. Berdechowskiego z Pleskiej
Karolina Berdechowskiej i Janę Wójcikę z Pleskiej
mogę również się po policyjnych Sajdak i Zagór odbi-
ranych w Pleskiej, może to ja wyprzedziłem ich aby
z powrotem i oddać -

W sprawie od punktu 3) wyjaśniam, że brałem udział
w wynajmowaniu Polaków na roboty do Niemiec, po-
równanie dnia roboczego z polacznymi niemieckimi rów-
noważni.

Odnośnie punktu 4) wyjaśniam, że nie przypominam
sobie abyśmy mieli wynajmować i bić Polaków a w
miejscowości ludność Pruska zaim. w Pleskiej
Jaworska

1) przyznaje się do winy, że

Wobec mnie ostatniego zarzut w sprawie rabójstwa
da wyjaśniam, że w roku 1943 wyjechałem 1944
Pleskiej ukrywał się u Zambroga, niemiecy
mi a nazwiska Żyd, o którym niekiedy mi donosili,
poeci więc ja ukrywałem się do Zambroga i
Karadema Żydowi przemielić się w inne miejsce -
Żyd ten jednak porzucił nadal u Zambroga,
gdzie przebywał kilka miesięcy. W jakimś czasie potem
przyjechał do mnie woźnik gminy Pleska N. Tryba
i kazał mi pojechać do Zambroga zabrać Żyda
ukrywającego się tam. Wzięłem u siebie re-
senty i dwóch policjantów a to: N. Sajdaka i drugiego
Sajda nieznajomego mi z nazwiska i przyprawiliśmy
Żyda na portomuch. W następnym dniu
pojechałem odjechać do Tarnobroja przez policjanta
Hofstka i N. Biela. W drodze do Tarnobroja jak
się potem dowiedziałem Żyd ten uciekał z brzo-
ną i został zastrzelony przez tych policjantów a o ile
sobie przypominam z raportu do pułkownika po zastrze-
szeniu N. Hofstka - Zaprzeczam stanowczo jakoby
miał strzelać z pistoletu do Żyda
Naomicznie, że żużel u policji prowadzący
obiegł na polecie Sz. Marynowa Komarka
A.R. i nigdy nie działającym na skutek polskiej
ludności cywilnej, a wreszcie precyzja reszty
starałem się Żołaków ostrzec przed majowymi
się odbyć rewizjami wpl. d.p.
Na tym protokół przesłuchania
zakreślono i po odczytaniu podpisano

(Podpis) *Żukowski*

Nr akt Ds.

Sz 4/19

39

Protokół przesłuchania podejrzanego.

Dn. 8 września 1949 r. w Tarnobrzegu prokurator

rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z siedzibą¹⁾

w osobie Prokuratora J. Kuchera

z udziałem protokółanta J. Kuchera w obecności dwóch pełnoletnich

mieszkańców nieskazitelnej opinii, umiejących czytać i pisać w osobach 1)

2), których uprzedzono

o obowiązku stwierdzenia podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności¹⁾ przy udziale

stron na mocy art. 20 przep. uprow. k. p. k.

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art. 141 § 1 k.k., który po otrzymaniu wyjaśnienia, jakie przestępstwo jest mu zarzucane, oraz o prawie od-

mówienia odpowiedzi na zadawane mu pytania, — zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Stanisław Furber (należy nazwisko paniąskie mężatek i wdów)

Data urodzenia lub wiek

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

Miejsce urodzenia

Obywatelstwo

Wyznanie

Zajęcie (zajęcie rodziców i pełnoletnich, zajęcie męża u mężatek)

Wykształcenie

Stan rodzinny (wolny, żonaty itp. liczba dzieci i ich wiek)

Stan majątkowy

Służba wojskowa

Przynależność do PKU.

Ordery i odznaczenia

Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne świadczenie itp.)

Stosunek do pokrzywdzonego

Poprzednia karalność

¹⁾ Zbędne ustępy lub myrzący druk przekreślić.

Protokol

Nr akt DS.

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 17. VIII 1949 r. w Tarnobrzegu

Nie prokurator rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z siedzibą w Tarnobrzegu

w osobie vice prokuratora J. Francuskiego

z udziałem Protokółanta ¹⁾

przy udziale stron ²⁾

na mocy art. 20 przep. wpraw. k.p.k. przesłuchiwał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi ¹⁾. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, prokurator odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k. po czym ¹⁾ zeznał on co następuje:

Imię i nazwisko: Wojciech Burlikiewicz

Wiek: 67

Imiona rodziców: Szymon, Franciszka

Miejsce zamieszkania: Kolonia Kolejowa nr 11. w Tarnobrzegu

Zajęcie: pracownik w przedsiębiorstwie kolejowym

Karalność: niekarany

Stosunek do stron: obcy ²⁾

W okresie obywateli nie mieszkających w nieparzystym mi roku jeden z moich znajomych Jan Kozłowski wówczas zamieszkały w Ruszowie postawił mi pytanie, czy nie mam na miejscu, a raczej jakiegoś miejsca przysięgi do mnie nie uczę, mi

¹⁾ Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

napisano i poslati je na kraljevski sud, gdje je bio
na saslanje, na to je zgodno. Ali on, je rekao
da Zimkowski, je još sporen i još tako utroga je.
Da Zimkowski ne može u miru biti slobodan i
da zbog toga ne može biti slobodan, ali zbog toga
otječe u ruke. Poni, jedan slobodni muškarac
sajti mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
jedan, da osvedeči ovari Zimkowski: je još jedan
bude mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
i mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
Zimkowski, da mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
to je mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
i mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
da mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
da mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
da mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je

Ja mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
on da mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
tako je, je muškarac, a nije to, volje mi je

Ja mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
Ja mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je
Ja mi je, je muškarac, a nije to, volje mi je

Stojan

Barbierov Kojarski

1. 1. 1917

N

Imi

Wi

Imi

Mie

Zaj

Kar

Sto

L

L

L

L

L

L

L

L

L

L

L

L

L

L

L

Nr akt 52. 4/49

-13f-
50

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 17. VIII 1949 r. w Tarnobrzegu

Nm prokurator rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z siedzibą w Tarnobrzegu

w osobie nm prokuratora J. Jędrzejewskiego

z udziałem Protokółanta ¹⁾

przy udziale stron ¹⁾

na mocy art. 20 przep. wpraw. k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi ¹⁾. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, prokurator odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k. po czym ¹⁾ zeznał on co następuje:

Imię i nazwisko: Apollonia 1^o Budnik 2^o Broich i ona Józefa

Wiek 43

Imiona rodziców Jan, Maria

Miejsce zamieszkania Kozminka

Zajęcie robotnika

Karalność niekarana

Stosunek do stron obca

²⁾ Nie pamiętam, mi Głog. sąsiad i okoliczności. Nie wiem, czy przysięga do mnie Danuta Janowa córka Józefa walczy i nie pamiętam mi nie pamiętam, na której rolnictwo „Józef” i job mi podoba, że nazywa się Zienichowski. Danuta Janowa mi

Druk. Min. Sprawiedl. 150 000. 549

¹⁾ Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

²⁾ W tym miejscu upisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

Nr 1

Бројни Аполони

Imię

Data

Imic

Mie

Mie

Ob

 W_1

7a:

W.

Stz

St.

15

p_1

000000

7

51

Published

Summary

2000

•

1995